

Warszawa, 9 września 2022 r.

dr hab. Katarzyna Szmigiel-Rawska, prof. UW

Katedra Rozwoju i Polityki Lokalnej
Wydział Geografii i Studiów Regionalnych
Uniwersytet Warszawski
ul. Krakowskie Przedmieście 30
00-927 Warszawa
tel.: 225520650, 509691129

**Rada Naukowa Dyscypliny Geografia Społeczno-
Ekonomiczna i Gospodarka Przestrzenna**
Wydział Geografii Społeczno-Ekonomicznej i
Gospodarki Przestrzennej
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

Recenzja rozprawy doktorskiej magister Julii Kaczmarek-Khubnaia

Przedstawiona mi do recenzji praca doktorska składa się z 338 stron tekstu wraz z załącznikami, które stanowi kwestionariusz wywiadu w języku polskim i w języku gruzińskim, 16 tabel i 37 rycin. Struktura pracy jest przejrzysta, ryciny i tabele są dobrze opisane a zawarte w nich informacje efektywnie wykorzystane w tekście pracy.

Zgodnie z art. 187 Ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. 2018 poz. 1668) rozprawa doktorska prezentuje ogólną wiedzę teoretyczną kandydata w dyscyplinie albo dyscyplinach oraz umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej lub artystycznej. A przedmiotem rozprawy doktorskiej jest oryginalne rozwiązanie problemu naukowego, oryginalne rozwiązanie w zakresie zastosowania wyników własnych badań naukowych w sferze gospodarczej lub społecznej albo oryginalne dokonanie artystyczne.

Tymi założeniami formalnymi kierowałam się przygotowując swoją ocenę. Po pierwsze oceniam umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej wyrażoną w tekście przedstawionej rozprawy doktorskiej oraz to czy Autorka postawiła i w sposób oryginalny rozwiązała problem naukowy, posługując się własnymi badaniami naukowymi.

Przedstawiona praca spełnia wymogi stawiane pracom doktorskim. W recenzji znajdują się dwie części wyjaśniające przesłanki mojej oceny. W części pierwszej uzasadniam pozytywną ocenę pracy, natomiast w drugiej części wskazuję braki, nieścisłości, wnioski lub opinie Autorki z którymi polemizuję. Druga część jest bardziej rozbudowana, gdyż zakładam, że ocenione przeze mnie pozytywne elementy pracy mogą być krótko uzasadnione poprzez wskazanie ich znaczenia dla oceny, natomiast elementy z którymi polemizuję wymagają bardziej szczegółowego zarysowania polemiki.

Moim zdaniem praca spełnia wymogi stawiane rozprawom doktorskim, ze względu na to że:

1. Autorka zaproponowała oryginalną koncepcję badawczą. Koncepcja co prawda nie definiuje precyzyjnie problemu badawczego, ale definiuje cel pracy oraz pytania badawcze. Celem pracy jest pogłębiona analiza ścieżki rozwoju społeczno-gospodarczego Gruzji i jej regionów, ze szczególnym uwzględnieniem okresu transformacji systemowej. W ten sposób zdefiniowany cel dobrze zarysowuje problem badawczy, którym są uwarunkowania i czynniki rozwoju społeczno-gospodarczego w czasie transformacji systemowej. Nie mam merytorycznych zastrzeżeń, choć z formalnego punktu widzenia właściwszym byłoby zdefiniowanie problemu badawczego.
2. Autorka nie stawia hipotez, zadaje natomiast osiem pytań badawczych. Co moim zdaniem, przy tak dobranym kontekście teoretycznym oraz narzędziach badawczych jest podejściem uzasadnionym. Jest to pewien kompromis między odwołaniem się do ugruntowanej w naukach społecznych koncepcji teoretycznej a wyborem do badania przypadku, który w przeszłości nie był szczegółowo przebadany.
3. Praca zawiera przegląd literatury, zarys kontekstu teoretycznego, operacjonalizację badania oraz prezentację wyników badania empirycznego. Badanie empiryczne było zaprojektowane i przeprowadzone przez Autorkę, ma ono zarówno wymiar ilościowy, jak i jakościowy. Opierało się zarówno na źródłach zastanych – literaturowych czy danych statystycznych i dokumentach – jak i na danych samodzielnie zebranych przez Autorkę w Gruzji.
4. Wysoko oceniam precyzję wypowiedzi Autorki, a także jej umiejętność skupienia na szczegółach. W konsekwencji prowadzi to do precyzyjnej analizy zebranego materiału badawczego. Czytając pracę, miałam przekonanie, że Autorce udało się bardzo efektywnie wykorzystać zebrany materiał badawczy.
5. Za ważny element pracy uważam wywiady scenariuszowe przeprowadzone przez Autorkę w dwóch wybranych gruzińskich regionach, na terenach wiejskich. Przeprowadzenie wywiadów uważam za ważny element pracy, gdyż poszerza ono obecny stan wiedzy na temat poziomu rozwoju społeczno-gospodarczego Gruzji, a szczególnie na temat percepcji zmian społeczno-gospodarczych, które mają miejsce w tym kraju. Za bardzo celne uważam wybranie do badania jakościowego mieszkańców wsi. Autorka przedstawia wyniki analizy literatury, w których wnioskuje, że jest duży rozdźwięk między trajektorią rozwoju obszarów wiejskich a obszarów miejskich w Gruzji i aby lepiej zdefiniować zakres tego rozdźwięku, przeprowadza wywiady scenariuszowe z mieszkańcami terenów wiejskich w wysoko i w nisko rozwiniętym regionie Gruzji. Jest to moim zdaniem bardzo ciekawa część pracy.
6. Za dobrze dopasowany do postawionego celu badania uważam wybór koncepcji zależności od ścieżki jako kontekstu teoretycznego, poprzez który Autorka objaśnia uzyskane wyniki badania. Koncepcja ta powstała w naukach ekonomicznych i wykorzystywana jest w badaniach

regionalnych od kilkudziesięciu lat. Jest ważnym elementem paradygmatu nauki objaśniającego czynniki i trajektorie rozwoju w długim okresie czasu. Stanowi ona jednak pewne wyzwanie, o czym piszę w dalszej części mojej oceny.

7. Autorka wykazała się umiejętnością syntezy przeprowadzonego wywodu naukowego. Jej najbardziej interesującym przejawem jest zaproponowana przez Autorkę typologia regionów administracyjnych Gruzji według poziomu i tempa ich rozwoju społeczno-gospodarczego.

Uwagi krytyczne i polemiczne – ogólne

Zgodnie z moim odbiorem tekstu pracy, Autorce największą trudność sprawiło rozróżnienie tego, co zgodnie z koncepcją zależności od ścieżki ma charakter dynamiczny od tego, co ma charakter statyczny. Nie jest to łatwe i ten element koncepcji jest przedmiotem wielu debat naukowych oraz "rozmiękczenia" jej pierwotnych, wypracowanych na gruncie ekonomii założeń. W klasycznym ujęciu koncepcji zależności od ścieżki, rozwój nie ma charakteru przyczynowo-skutkowego, ani sekwencyjnego w momencie, w którym „ścieżka” już powstanie, czyli wtedy, gdy doszło już do zablokowania rozwoju. Pewien przyczynowo-skutkowy charakter ścieżki ma miejsce tylko w momencie tworzenia się ścieżki, jej inkubacji i jest dość przypadkowy i nieprzewidywalny. Ma on kluczowe znaczenie dla dalszego rozwoju ścieżki, jednakże jest go bardzo trudno zaplanować, gdyż jest wynikiem przypadkowego splotu zdarzeń. Stąd mówimy o ścieżkach rozwoju, że mają charakter procesów nieergodycznych. Dochodzimy do pewnego rozwiązania – stworzenia instytucji społecznej – ale nie jesteśmy w stanie przewidzieć do jakiego rozwiązania dojdziemy i jaki splot wydarzeń do niego doprowadzi. Jedyne co jesteśmy w stanie przewidzieć to, że po okresie rozwoju ścieżki nastąpi zablokowanie rozwoju. Zablokowanie, czyli będziemy mieli do czynienia z praktyką społeczną, która będzie powtarzana w obliczu podobnych okoliczności społecznych bez względu na to, czy wciąż jest ona jeszcze efektywna lub czy od początku była ona najbardziej efektywnym rozwiązaniem z punktu widzenia danej społeczności. Nie mogę zgodzić się więc z Autorką, która definiuje ścieżkę rozwoju jako "sekwencje rozwoju" oraz "trajektorie rozwoju" (s. 23). Po etapie kształtowania, rozwój zależny od ścieżki ma charakter powtarzalnego schematu bez względu na drobne (inkrementalne) zmiany okoliczności. Wiem, że w literaturze instytucjonalnej, szczególnie w ramach socjologii oraz politologii, *pisze się o inkrementalnych zmianach, które modyfikują „ścieżkę”, czyli instytucję społeczną – lub bardziej precyzyjnie – schemat instytucjonalny (ang. institutional design).* Do podjętej tematyki bardziej pasuje jednak podejście ekonomiczne prezentowane przez prace takich instytucjonalistów jak: P. A. David (np. 1985), W.B. Arthur (np.1994), L. Anderlini, A. Ianni (np. Anderlini i Ianni 1996), w tym geografów ekonomicznych jak profesor R. Martin (np. Martin and Sunley 2006) do których Autorka odnosi się dość pobieżnie lub wcale.

W moim przekonaniu kluczem do poukładania treści w tym fragmencie pracy jest przyjęcie perspektywy O. Williamsona, zaprezentowanej przez Niego w 2000 roku w artykule *The new institutional economics: taking stock looking ahead*. Williamson opisuje w nim cztery poziomy analizy

społecznej, mające charakter hierarchiczny, gdzie na najwyższym szczeblu hierarchii znajdują się instytucje przynależne sferze wierzeń i dogmatów, które zmieniają się na przestrzeni wieków i tysiącleci. Natomiast na najniższej procesy modyfikowane na bieżąco, związane z zatrudnieniem i alokacją zasobów. Williamson wyjaśnia zależności pomiędzy dynamiką tworzenia ścieżek rozwoju na różnych poziomach analizy społecznej.

Druga grupa uwag o charakterze ogólnym odnosi się do konceptualizacji regionu. W pracy znajdują się fragmenty w których Autorka definiuje czym jest region, ale nie są one odniesione do regionalizacji w Gruzji. Na początku pracy Doktorantka pisze, że „Zakres przestrzenny pracy obejmuje Gruzję w jej podziale administracyjnym pierwszego stopnia (wg stanu z 2019 roku), zgodnie z którym terytorium państwa dzieli się na 2 republiki autonomiczne (Abchazję i Adżarię), 9 jednostek regionalnych - *mchareebi* oraz jedno miasto wydzielone na prawach regionu – Tbilisi” (s. 11). Następnie na stronie 26 definiuje region administracyjny, nie odwołując się do konkretnej literatury, a jedynie do klasycznego wskazania przez K. Dziewońskiego (1967), że regiony te są narzędziami działania. I kolejny raz wspomina o regionie administracyjnym na stronie 120 odnosząc się do braku definicji regionu w prawodawstwie gruzińskim. Autorka w części koncepcyjnej nie odnosi się do instytucjonalizacji regionów, nie pisze o regionie politycznym, nie odnosi instytucjonalnego wymiaru regionów do rozwoju społeczno-ekonomicznego. Natomiast z pracy dowiadujemy się, że jedną z kluczowych barier decentralizacji Gruzji jest obawa przed segmentacją kraju. Jednocześnie Autorka pisze w podsumowaniu pracy, że „(...) sterowanie procesem [rozwojowym – przyp. K.Sz.-R.] powinno odbywać się z zastosowaniem podejścia decentralistyczno-konkurencyjnego, opartego na zasadach subsydiarności oraz samodzielności *mchareebi*.” Jest to jeden z głównych wniosków pracy. Autorka nie odnosi jednak tego wniosku, ani do literatury o znaczeniu instytucjonalizacji regionów dla rozwoju, ani do literatury wyjaśniającej procesy zależności rozwoju „od ścieżki”. Taka logika budowania wyводу prowadzi moim zdaniem do nieco zbyt daleko idącej rekomendacji na temat tego jak dalej powinna rozwijać się polityka regionalna w Gruzji. Autorka pisze: „W świetle konieczności zmiany podejścia polityki regionalnej oraz modelu rozwoju państwa rekomenduje się (...) zmianę podejścia w realizacji polityki regionalnej, polegającą na zwiększeniu kompetencji i uprawnień władz terenowych (rozwój polityki intraregionalnej) (...) Realizacja powyższych rekomendacji wymaga od władz Gruzji spełnienia szeregu warunków wstępnych, z których najważniejszym jest dokończenie procesu decentralizacji władzy i finansów publicznych.” Stawianie decentralizacji w centrum działań transformacyjnych uważam za oparte na solidnych podstawach teoretycznych zgodnie ze współczesnym paradygmatem rozwoju społeczno-gospodarczego. Z drugiej jednak strony, namysłu wymaga sytuacja polityczna, lingwistyczna oraz społeczna Gruzji. Nawet w Polsce, kraju o względnie stabilnych granicach zewnętrznych i bardzo homogenicznym społeczeństwie, w procesie regionalizacji podnosiły się głosy o tym, że głęboka decentralizacja do poziomu regionalnego stanowi zagrożenie dla integralności państwa. Moim zdaniem regionalizacja Gruzji jest niezwykle wyzwaniem. Autorka bardzo wnikliwie diagnozuje sytuację, jednak nie przekłada się to na zaproponowaną rekomendację i wnioski w zakresie polityki regionalnej. Podsumowując ten fragment oceny – w pracy brakuje odniesienia do pytania o to na jakim

etapie rozwoju są regiony w Gruzji, czy mają charakter systemów społeczno-gospodarczych, i czy różnią się od siebie pod tym względem.

W niektórych fragmentach pracy, Doktorantka wyciąga istotne wnioski na temat podjętego zagadnienia badawczego posługując się nieco zbyt mało pogłębioną analizą. Przykładem takiego wnioskowania jest moim zdaniem wnioskowanie na temat obrotu w handlu zagranicznym Gruzji. Doktorantka pisze, że „Gruzja nie dokonała pełnej reorientacji kierunków handlu zagranicznego, co jest zjawiskiem negatywnym biorąc pod uwagę gruzińskie aspiracje wobec Unii Europejskiej” (s. 113). W tym fragmencie pracy podkreśla uzależnienie gruzińskiego handlu zagranicznego od Federacji Rosyjskiej, pozostałych państw należących do Wspólnoty Niepodległych Państw (WNP) oraz Organizacji Współpracy Gospodarczej Państwa Morza Czarnego (OWGPMCz). O ile zgadzam się z wnioskiem, że Gruzja nie dokonała pełnej reorientacji kierunków handlu zagranicznego o tyle jestem mniej stanowcza w ocenie tego zjawiska. Pod uwagę należy w niej wziąć położenie geograficzne Gruzji – obrót handlowy z krajami sąsiednimi i blisko położonymi jest zjawiskiem naturalnym dla większości gospodarek, po drugie pod uwagę biorę znaczenie Federacji Rosyjskiej w światowym handlu paliwami kopalnymi (Rosja stanowi ważnego partnera handlowego nie tylko dla Gruzji, ale również dla wielu silniejszych gospodarek świata, również w Unii Europejskiej), po trzecie w reszcie znaczenie ma sposób przeprowadzonych przez Doktorantkę obliczeń. Rzeczywiście jeśli porównamy skalę importu i eksportu w blokach krajów WNP i OWGPMCz z Unią Europejską to handel z krajami UE ma najniższą procentową wartość w eksporcie i imporcie Gruzji. Ze wszystkich tych trzech ugrupowań, to jednak tylko Unia Europejska jest zintegrowanym rynkiem, na którym panują podobne zasady handlu i produkcji w krajach tworzących to ugrupowanie. A także pod względem wielkości bardziej przypomina Federację Rosyjską, Turcję czy USA jako całość. Jeśli natomiast porównamy znaczenie wymiany handlowej Gruzji z Unią Europejską, a z innymi ważnymi partnerami handlowymi wymienianymi przez Doktorantkę jak Turcja, Rosja, Azerbejdżan, Chiny czy USA, zarówno eksport, jak i import z/do UE jest większy niż do każdego z tych krajów. Import z UE stanowił w 2021 roku 22,8% importu ogółem, a z następnego w kolejności największego kraju źródła importu – Rosji 10,1%. W przypadku eksportu – eksport do UE w 2021 wynosił 17% eksportu ogółem a do następnego w kolejności największego partnera w eksporcie – Chin 14,6%.

Podsumowując, nie jestem więc pewna czy pełna reorientacja w handlu zagranicznym Gruzji jest możliwa i czy przyniosłaby oczekiwany pozytywny skutek dla rozwoju społeczno-gospodarczego Gruzji. W tego rodzaju analizie raczej skupiłabym się na analizie dynamiki w handlu pomiędzy wybranymi krajami. Przyglądając się dynamice zmian w wielkości eksportu z Gruzji, można zauważyć, że w ostatnich 7 latach jest ona bardziej stabilna dla UE niż dla innych partnerów, szczególnie tych z WNP. To daje asumpt do nieco mniej jednoznacznej oceny zmian w handlu zagranicznym Gruzji niż ta zaproponowana przez Doktorantkę.

Podobnie mniej jednoznacznie oceniam zmiany instytucjonalne w Gruzji opisane przez Doktorantkę w podrozdziale 5.5. Uwarunkowania polityczno-instytucjonalne, szczególnie we fragmencie pracy o

polityce rozwoju zaczynającym się na stronie 119. Doktorantka nie wspomina w tej części o relacjach z Unią Europejską, w tym o działaniach podjętych w Gruzji na rzecz upodobnienia instrumentów polityki regionalnej Gruzji do tych wdrażanych w Unii Europejskiej. Nie wspomina o Pilotażowym Zintegrowanym Programie Rozwoju Regionalnego na lata 2020-2022 przyjętym w 2019 roku. W ramach tego Programu oraz Porozumienia zawartego we wrześniu 2020 roku, UE zobowiązała się do przekazania Gruzji 54 mln Euro na pomoc rozwojową. Ta obietnica zawiera w sobie warunki formalne, które rząd Gruzjiński ma spełnić, aby otrzymać kolejne transze wypłat. Jest to szczególnie istotne w kontekście tego o czym pisze Doktorantka, gdyż jednym z Jej wniosków jest, że „Aktualne ramy prawno-instytucjonalne nie zapewniają regionom właściwego upodmiotowienia, zarówno w sensie kompetencyjnym jak i finansowym. Brak niezbędnych uprawnień powoduje, że jednostki pierwszego stopnia podziału terytorialnego nie mają realnego wpływu na proces programowania i sterowania rozwojem” (s. 121). Co do zasady ja się z tym wnioskiem zgadzam, ale jednak diabeł tkwi w szczegółach, a obraz namalowany przez Doktorantkę nie wydaje mi się w tym zakresie pełny. W ramach wdrażania wspomnianego Pilotażowego programu, 11 gmin gruzińskich wzięło udział w procedurze przygotowywania i oceny projektów przez Regionalną Radę Konsultacyjną, projekty były przygotowane przez gminy i ostatecznie ocenione przez ministerstwo ds. rozwoju. O ile dostrzegam wiele niedoskonałości tego procesu, o tyle uważam, że jest to pierwszy tego rodzaju krok w polityce regionalnej Gruzji, którego powzięcie, zorganizowanie i sfinansowanie łagodzi jednoznacznie wnioski Doktorantki przedstawione w pracy. Doktorantka nie wspomina również o Układzie stowarzyszeniowym UE-Gruzja wraz z pogłębioną i kompleksową strefą wolnego handlu, ani o liberalizacji polityki wizowej UE wobec Gruzinów. Wszystkie te fakty mają natomiast moim zdaniem znaczenie dla oceny transformacji systemowej Gruzji, przyjmując założenia transformacji, jakie przyjęła w pracy Doktorantka.

Ostatni ogólny element polemiki dotyczy fragmentów, w których Autorka pisze o zróżnicowaniu regionalnym, np. „Przeprowadzone badanie w zakresie rozwoju gospodarczego wykazało, że gruzińskie regiony są bardziej zróżnicowane pod względem gospodarczym niż społecznym.” (s.207) lub „W badanym okresie wszystkie jednostki rozwinęły się gospodarczo, o czym świadczy widoczny trend ich przybliżania się do obiektu wzorca (obniżania wartości wskaźnika *Wrg*). Analiza jego przestrzennego rozkładu wskazuje, iż pomimo jednakowego kierunku zachodzących zmian, gruzińskie *mchareebi* istotnie różni tempo ich rozwoju, co w dłuższej perspektywie pogłębia istniejącą dywergencję regionalną.” (s. 163). Odnosząc się do pierwszego cytatu – myślę, że biorąc pod uwagę sposób przeprowadzonej analizy to zbyt daleko idący wniosek, ale piszę o tym poniżej. Natomiast bardziej ogólnie, uważam, że o ile analiza odległości od wzorca przeprowadzona i opisana jest bardzo precyzyjnie i nie pozostawia wątpliwości co do faktu przeprowadzenia rzetelnej procedury badawczej a jej efektem jest bardzo ciekawy fragment pracy, to jednak nie daje ona podstaw do wniosków o dywergencji w rozwoju regionalnym w Gruzji wyciąganych przez Autorkę. Rozumiem, że zasadniczo, ten wniosek wyciąga Autorka na podstawie analizy przestrzennej, ale jednak wciąż uważam, że brak

precyzyjnych obliczeń dotyczących konwergencji/dywergencji powinien skutkować złagodzeniem postawionych wniosków.

Uwagi krytyczne i polemiczne – szczegółowe

W rozdziale 4.3 „Efekty dotychczasowych przemian systemowych w Gruzji na tle innych państw poradzieckich” Autorka dowodzi, że ważnym elementem oceny stopnia zaawansowania transformacji systemowej jest jej odbiór społeczny. Następnie przywołuje wyniki badania „Life in Transition”, przeprowadzonego przez Europejski Bank Odbudowy i Rozwoju (2015, 2016). Przedstawione wyniki dotyczą jednak tylko Gruzji, mam więc wątpliwości, czy fragment ten powinien znaleźć się w części pracy, w której wnioskowanie opiera się na międzynarodowym porównaniu.

Rozdział 5. „Uwarunkowania rozwoju Gruzji i jej regionów w okresie transformacji systemowej” rozpoczyna się zdefiniowaniem uwarunkowań rozwoju. Definicja kończy się podziałem tematycznym uwarunkowań. Nie ma w nim żadnego odniesienia do głównej teoretycznej koncepcji pracy, co uważam za wpływ na spójność logiki całej pracy.

Uważam, że w niektórych miejscach Autorka powinna bardziej precyzyjnie stosować odwołania do źródeł literaturowych czy danych. Dobrze ten argument obrazuje, na przykład, drugi akapit na stronie 90: „W jej populacji dominuje ludność w wieku produkcyjnym (15-64 lat), która w 2020 roku stanowiła ponad 64% ogółu mieszkańców. Z kolei udział grupy najmłodszej (0-14) wynosił 20,4%. W powyższej grupie wiekowej dominowała płeć męska (52,1%). Do dziś zauważalny jest trend, zgodnie z którym część populacji Gruzji preferuje posiadanie syna, co wpływa na wzrost zjawiska tzw. Aborcji selektywnej. Najmniejszym brakiem równowagi w kwestii płci urodzonych dzieci charakteryzują się mniejszości narodowe (głównie Azerowie i Ormianie). Zjawisko to wynika przede wszystkim z uwarunkowań kulturowych (córki po zamążpójściu opuszczają dom rodzinny, synowie natomiast zostają z rodzicami) i ekonomicznych (na opisywany krok decydują się osoby najbiedniejsze, poprawa warunków ekonomicznych rodzin wpływa na spadek przypadków aborcji z tytułu preferencji płci męskiej).” W akapicie jest przywołanych dużo różnego rodzaju danych i faktów, ale nie ma żadnego odniesienia do źródeł podanych informacji. Inny przykład pochodzi ze strony 96: „Różnicowanie wewnętrzne powoduje, iż trudno jednoznacznie rozsądzić, do której cywilizacji obecnie jest Gruzynom bliżej. Do dziś o kwestię tę spierają się zarówno historycy, kulturoznawcy jak i politolodzy” – i ponownie brak wskazania literatury, w której z tymi sporami można się zapoznać. Tego rodzaju braki zmniejszają wagę niektórych argumentów podawanych przez Autorkę.

Mam drobne uwagi do wskaźników, które zostały zsyntetyzowane w analizie wymiaru społecznego rozwoju regionów w Gruzji. Ta miara składa się z dwóch rodzajów wskaźników – ze stymulant i destymulant. Część z nich można zakwalifikować jako wskaźniki modernizacji, co w przypadku analizy transformacji systemowej jest istotnym wymiarem opisu przemian społecznych. Autorka skupia się jednak na właściwościach demograficznych tych wskaźników i ich znaczeniu dla zamożności ekonomicznej społeczności. Analizuje liczbę urodzeń czy liczbę rozwodów, traktując je jako decydujące

o rynku siły roboczej czy dobrostanie finansowym. Natomiast wymiarem, który ocenia za pomocą tych wskaźników, jest wymiar społeczny. Świetnym przykładem trudności interpretacyjnych tych wskaźników jest wskaźnik "liczba rozwodów", który Autorka interpretuje jako destymulantę twierdząc, że im więcej rozwodów, tym gorsza sytuacja materialna rodzin, w szczególności kobiet. Zgadzam się, że jest to interpretacja, którą można przyjąć, ale można przyjąć również interpretację, która opiera się na założeniu, że liczba rozwodów rośnie w modernizujących się społeczeństwach. W sytuacji, w której Autorka opisuje rozwój społeczny, przypisanie wzrostowi liczby rozwodów znaczenia jednoznacznie negatywnego dla poziomu rozwoju społecznego nie jest dla mnie oczywiste. W tabeli 5. „Zmienne diagnostyczne przyjęte do analizy poziomu i dynamiki rozwoju społeczno-gospodarczego regionów Gruzji”, Autorka wyjaśnia przesłanki interpretacji dla wskaźników, ale w tej tabeli nie masz żadnych odniesień do literatury i nie ma odniesienia do potencjalnie sprzecznych interpretacji. Moim zdaniem skład tej miary wpływa na te trudne do interpretacji wyniki dla regionu Tbilisi. Jednym z założeń przyjętych przez Autorkę, które również może mieć wpływ na taki obraz wyników analizy rozwoju społecznego w regionach gruzińskich jest zaliczenie wskaźnika *średnie zarobki per capita* do wymiaru rozwoju gospodarczego, a nie społecznego. Wskaźnik ten jest pośrednią miarą kapitału ludzkiego, dlatego moim zdaniem mógłby poprawić dokładność opisu wymiaru społecznego, choć oczywiście jest to kwestia interpretacji danych historycznych.

Jak pisałam wyżej, część empiryczna wskazuje na umiejętność Autorki przeprowadzenia badania, posługiwania się danymi oraz różnymi metodami badawczymi. W przyszłości mogłaby katalog metod rozszerzyć o analizę skupień wzbogaconą przez statystykę *silhouette* i ocenę stabilności wyniku analizy za pomocą metody *bootstrap*. Opracowany przez Autorkę zbiór danych bardzo dobrze nadaje się do przeprowadzenia tego rodzaju analiz i tym samym wzbogacenia wiedzy na wybrany przez Nią temat.

Analiza wyników wywiadów zyskałaby na użyteczności naukowej, gdyby wyniki zostały przedstawione w układzie problemowym a nie regionalnym. Interesujące byłoby również przeprowadzenie analiz ilościowych lub jakościowych transkrypcji wywiadów z uwzględnieniem metod analizy językowej.

Uważam, że w pracy nazbyt pobieżnie potraktowane zostały problemy środowiskowe. Autorka wspomina o nich dość ogólnie, nie są one przedmiotem ani analizy ilościowej, ani przeprowadzonych wywiadów. Zdaję sobie sprawę, że nie są to tematy, które łatwo się bada w kraju o ograniczonym dostępie do danych na ten temat. Z drugiej strony, w obecnym paradygmacie rozwoju te uwarunkowania będą miały ogromne znaczenie. Natomiast długotrwała obecność przemysłu wydobywczego i ciężkiego na terenie Gruzji miała duży wpływ na zanieczyszczenie środowiska przyrodniczego w tym kraju. Dla przykładu, uznany międzynarodowo portal *pollution.org* prowadzony przez *The Global Alliance on Health and Pollution* pokazuje, że w Gruzji wskaźnik zgonów wynikających z zanieczyszczenia środowiska wynosi 2047 zgonów na milion mieszkańców, podczas gdy w Polsce jest to 1047, a we Francji, Hiszpanii, Portugalii, Irlandii i innych europejskich krajach oscyluje wokół 500. Wskaźnik dla Gruzji jest jednym z najwyższych w regionie – drugie miejsce w Europie.

Uważam również, że w zakończeniu pracy brakuje dyskusji wyników z założeniami teoretycznymi pracy. Zakończenie zawiera odwołania do literatury, ale nie ma w nim odniesień do koncepcji „zależności od ścieżki”.

Technicznie i językowo praca jest przygotowana na bardzo dobrym poziomie. Moje drobne uwagi w tym zakresie są następujące:

1. W rozdziałach 4 i 5 Autorka wprowadza trzeci poziom hierarchii struktury pracy, ale go nie numeruje, co wprowadza pewien chaos
2. Stosowanie spójników „iż” i „że” – zdają sobie sprawę, że język jest zjawiskiem zmiennym, „żywym”. Moja ocena jest jednak taka, być może nieco konserwatywna, że Autorka nadużywa spójnika „iż”. Według „konserwatywnych” zasad „iż” używamy w zdaniu, w którym już wcześniej wystąpiło „że”, aby uniknąć powtórzenia. W recenzowanej pracy jest ponad dwa razy więcej „iż” niż „że” i jest to dla mnie czynnik zmniejszający płynność tekstu.
3. Znalazłam kilka, może kilkanaście błędów literowych.

Przedstawiona do recenzji rozprawa doktorska dowodzi, że Autorka potrafi samodzielnie prowadzić badania naukowe i rozwiązywać złożone problemy badawcze. W rozprawie Autorka zaprezentowała wiedzę teoretyczną; wykazała się umiejętnością operacjonalizacji założeń teoretycznych w badaniach naukowych, a także zaproponowała i uzasadniła oryginalne rozwiązanie w zakresie zastosowania wyników własnych badań naukowych w sferze społeczno-gospodarczej. Stwierdzam, że rozprawa spełnia wymagania *Ustawy o stopniach i tytułach naukowych właściwej dla prowadzonego postępowania w związku z postanowieniami art. 179 ust. 1 ustawy - Przepisy wprowadzające ustawę – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce* z dnia 3 lipca 2018 r. Tym samym wnoszę o dopuszczenie mgr. Julii Kaczmarek-Khubnaia do publicznej obrony.

Literatura do której odniesienia znajdują się w tekście recenzji

Arthur, W. B. (1994) *Increasing returns and path dependence in the economy*. University of Michigan Press.

Anderlini L, Ianni A (1996) Path dependence and learning from neighbors. *Games and economic behavior* 13: 141–177.

David, P. A. (1985) Clio and the Economics of QWERTY. *The American economic review*, 75(2), 332-337.

Martin R, Sunley P (2006) Path dependence and regional economic evolution. *Journal of economic geography* 6: 395-437.

Williamson O.E. 2000. *The new institutional economics: taking stock looking ahead*. „Journal of Economic Literature” 38(3), 595 – 613.